

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2024 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. N., M. N.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

- ustala, że nie istnieje stosunek prawny kredytu hipotecznego, wynikający z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej 21 maja 2008 r. między powodami R. N. i M. N., a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W.;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powodów R. N. i M. N. łącznie 181 623,41 (sto osiemdziesiąt jeden tysięcy sześćset dwadzieścia trzy i 41/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2021 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie, jako zwrot kosztów procesu, kwotę 11 434 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Jolanta Czajka-Bałon

UZASADNIENIE

Powodowie R. N. i M. N. w pozwie z 15 lutego 2022 roku (data wpływu) wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między nimi a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA, wynikającego z umowy nr (...) z dnia 21 maja 2008 roku, o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF i w związku z tym o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 181.623,41 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2021 roku do dnia zapłaty.

Nadto z ostrożności procesowej (jako ewentualne żądanie pozwu) powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 77.553,40 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w tym także środków tytułem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w okresie od 28.05.2008 r. do 12.07.2021 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi: a) od kwoty 56.509,70 zł od dnia 06.03.2018 r. do dnia zapłaty, b) od kwoty 21.043,70 zł od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Jednocześnie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z odsetkami

ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu powodowie podali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny. Umowa została zawarta przy wykorzystaniu stosowanego przez pozwanego wzorca umownego. Oferta kredytu przedstawiona została jedynie w świetle potencjalnych korzyści, związanych z niższą przewidywaną wysokością raty miesięcznej w stosunku do rat kredytów pozbawionych odniesienia do walut obcych. Pozwany zaniechał w toku prezentowania oferty przedstawienia jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat miesięcznych, w tym w szczególności nie przedstawił przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału kredytu w przypadku osiągnięcia przez kurs waluty obcej maksymalnych, notowanych historycznie poziomów. Pozwany nie wskazał również czynników mających wpływ na wysokość ustalanych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut.

Jednocześnie pozwany uzależnił udzielenie powodom kredytu od objęcia go ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Nie zaprezentował przy tym jaki ostatecznie będzie zakres przedmiotowego ubezpieczenia, w jaki sposób ustalania będzie część kapitału kredytu objęta ubezpieczeniem oraz w jaki sposób obliczana będzie wysokość składki ubezpieczeniowej, refinansowanej środkami pobranymi od kredytobiorców. Pozwany nie ujawnił treści umowy ubezpieczenia ani OWU, jak również nie wskazał czynników powodujących zakończenie ochrony ubezpieczeniowej, dających możliwość zaprzestania opłacania składek. W chwili podpisania umowy, faktyczna wysokość zobowiązań z niej wynikających była niemożliwa do ustalenia, a niedostateczny zakres informacji udostępnionych przez pozwanego uniemożliwił powodom rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z jej zawarcia. W dalszej części uzasadnienia powodowie przytoczyli szeroką argumentację dla wykazania swojego interesu prawnego w żądaniu ustalenia, a nadto na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień. Podnieśli, że nieważnością dotknięta jest cała umowa kredytu. Powołując się na abuzywność postanowień umowy wskazali, że jej konsekwencją jest ich bezskuteczność względem nich. (k.3-90).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Bank podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową. W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień. Podniósł, że kredyt indeksowany stanowi dopuszczalny wariant umowy kredytu bankowego i nie jest tym samym sprzeczny z prawem (art. 69 prawa bankowego) oraz mieści się w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). Nadto powodowie byli świadomi ryzyka kursowego, przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość ich zobowiązania wobec pozwanego i wysokość raty. (k.194-251)

Na rozprawie w dniu 13 czerwca 2024 roku powodowie zostali poinformowani, że umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, których konsekwencją jest jej nieważność, a następnie zostali pouczeni, jakie to może nieść dla nich negatywne konsekwencje. Powodowie sprzeciwili się utrzymaniu klauzul abuzywnych i zaakceptowali konsekwencje nieważności umowy. (płyta na k. 258; nagranie od 00:14:29 do 00:17:51)

Do końca postępowania strony wносиły i wywodziły jak dotychczas.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie R. N. i M. N. tworzą związek małżeński, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

W 2008 roku powodowie, potrzebowali środków finansowych na budowę domu.

W tym celu poszukiwali ofert w różnych bankach. Najbardziej korzystna okazała się oferta pozwanego. Po analizie ich sytuacji finansowej uzyskali informację, że nie posiadają zdolności kredytowej pozwalającej na zaciągnięcie kredytu w złotych polskich w oczekiwanej przez nich wysokości. Dlatego też zaproponowano im kredyt związany z frankiem szwajcarskim, który miał niższe oprocentowanie, niż w przypadku kredytu złotowego. Przy czym kredyt związany z powyższą walutą został im przedstawiony jako bezpieczny, a kurs franka jako stabilny.

Pracownik banku nie przedstawił powodom żadnej symulacji jak kształtował się frank przed zawarciem umowy i jaka będzie ich sytuacja gdy jego kurs wzrośnie. Poinformowano ich, że kwota kredytu w złotych zostanie przeliczona na franki szwajcarskie i że kredyt będzie spłacany w złotych.

Powodowie zdecydowali się na zaproponowany im kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego i złożyli wniosek kredytowy. Podali w nim, że wnioskuje o 191.000 zł kredytu na budowę domu jednorodzinnego na rynku pierwotnym.. Okres kredytowania ustalono na 30 lat.

W dniu 30 kwietnia 2008 roku powodowie złożyli pozwanemu wniosek, w którym wnieśli o podwyższenie kredytu do kwoty 234.000 zł.

R. i M. N. uzyskali pozytywną decyzję kredytową, w związku z czym w dniu 21 maja 2008 roku doszło do podpisania przez nich i przedstawicieli pozwanego umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...).

Przed podpisaniem umowy powodowie ją przeczytali. Zwrócili jednak uwagę głównie na dane osobowe i kwotę kredytu. Powodowie nie prosili o dokładne wytłumaczenie zapisów umowy. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez Bank wzoru. Jej zapisy nie były przez powodów negocjowane. Kurs franka szwajcarskiego, po którym miało nastąpić przeliczenie kwoty kredytu, nie był przez powodów negocjowany i nie był im znany.

Dowody: umowa kredytu (k.22-33), wniosek kredytowy (k.213-215v.), decyzja kredytowa (k.217-218v.), wniosek o podwyższenie kwoty kredytu (k.219), przesłuchanie powoda (płyta na k.258 nagranie od 00:05:38 do 00:36:53 w zw. z płytą na k. 358 nagranie od 00:06:58 do 00:11:02), przesłuchanie powódki (płyta na k.258 nagranie od 00:36:53 do 00:56:53 w zw. z płytą na k. 358 nagranie od 00:11:02 do 00:14:29)

Umowa kredytu zawiera, wśród innych, następujące zapisy:

§ 1. Dane o Kredycie i Ubezpieczeniach

1. Cel Kredytu: budownictwo mieszkaniowe

1A. Przeznaczenie środków z Kredytu: budowa domu jednorodzinnego na działkach (...) położonych w W. przy ul. (...), pokrycie kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu oraz pokrycie części składki na ubezpieczenie spłaty rat Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku.

2. Kwota Kredytu: 237.276,00 zł.

3. Waluta waloryzacji Kredytu: CHF.

3A. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-05-16 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 116.979,92 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

4. Okres kredytowania 360 miesięcy, tj. od dnia 2008-05-21 do dnia 2038-06-20. (...)

7A. Prowizja z tytułu ubezpieczenia spłaty Kredytu w (...) SA wynosi 0,20% kwoty Kredytu, tj. 474,55 zł.

7B. Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosi 0,0100 % wartości nieruchomości. Suma ubezpieczenia wynosi 222.200,00 zł. Składka ubezpieczeniowa płatna jest w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych. (...)

7D. Składka tytułem ubezpieczenia spłaty rat Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku wynosi:

- jednorazowo, z góry za okres pierwszych dwóch lat – 1,4 % od łącznej kwoty kredytu, płatna w dniu uruchomienia kredytu,

- miesięcznie z góry; po dwóch latach – 4% miesięcznej raty Kredytu, płatna w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo - odsetkowych

§ 3. Prawne zabezpieczenie kredytu

1. Hipoteka kaucyjna (...) do kwoty 355.914,00 zł (...).

2. Przelew na rzecz MultiBanku praw w polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką (...).

3. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) SA na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem (...) okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem (...) ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji (...). Kredytobiorca upoważnia mBank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

5. Przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku (...).

6. 1) Ubezpieczenie spłaty Kredytu w (...) SA (...)

§ 4. Dodatkowe warunki

1. Oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 474.552,00 zł.

§ 5. Wypłata Kredytu

1. Sposób wypłaty Kredytu: Kwota 221.000,00 zł zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy na prawce budowlane. Kwota 3.276,00 zł na pokrycie części składki na ubezpieczenie, spłaty rat Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku. Kwota 13.000,00 zł na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego kredytu.

§ 6. Rachunek spłaty Kredytu

1. Sposób spłaty kredytu: na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania niniejszej umowy zlecenia dokonywania przelewu z rachunku określonego w ust. 3 niniejszego §

3. Numer rachunku bankowego wskazanego przez Kredytobiorcę w celu obciążenia tego rachunku tytułem spłaty kredytu : (...).

§ 9. Oprocentowanie Kredytu

1. Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej (...).
2. Wysokość zmiennej stopy procentowej (...) ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony Kredyt (...), powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 0,90 %.

§ 10. Spłata Kredytu - wysokość rat

1. Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (...).
2. (...) Harmonogram jest sporządzany w CHF.
5. Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

§ 11B. Spłata Kredytu - sposób

1. Kredytobiorca zleca i upoważnia MultiBank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego Kredytu z rachunku MultiKonto określonego § 6 ust. 3. (...)

§ 26. Inne postanowienia - Regulamin i przepisy prawne

1. Integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...)”. Kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem Umowy zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter.

§ 29. Oświadczenia Kredytobiorcy

1. Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w MultiBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania Kredytu i w pełni je akceptuje.
2. Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi Kredytu.

Powołany w § 26 umowy Regulamin przewidywał, że MultiBank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem m.in. CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę. (§ 1 ust. 2 i 3). Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 i 3).

Dowody: umowa kredytu (k. 29-33), regulamin (k. 37-45)

Kredyt został powodom wypłacony w II tanszach.

Powodowie zawarli z pozwanym dwa aneksy do umowy kredytu. Aneksem nr 1 z dnia 18 lutego 2015 roku strony odroczyły spłatę rat kapitałowo – odsetkowych wymagalnych w dniu 20.12.2014 r. i 20.01.2015 r. Aneksem nr 2

datowanym na dzień 11 października 2019 r. strony odroczyły spłatę rat wymagalnych w miesiącach sierpniu i wrześniu 2019 r.

Łączna kwota rat kapitałowo-odsetkowych faktycznie uiszczonych przez powodów na podstawie umowy z dnia 21 maja 2008 roku zgodnie z zasadami zapisanymi w umowie i regulaminie w okresie od 28 maja 2008 roku do 20 lipca 2021 roku spłacane w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50 wyniosła 175.785,16 zł. Pobrane przez pozwanego składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wyniosły łącznie 5.838,25 zł.

Dowody: zaświadczenia pozwanego (k.46-54) aneksy do umowy (k. 34-36), opinia biegłej K. J. (k.300-318)

Pismem z dnia 24 sierpnia 2021 roku powodowie, skierowali do pozwanego reklamację, w której podnieśli, że umowa kredytu zawiera klauzule abuzywne skutkujące nieważnością umowy. Jednocześnie wezwali pozwanego do zapłaty. Pismem z dnia 20 września 2021 roku pozwany odpowiedział odmownie.

Dowód: reklamacja powodów z dnia 24.08.2021 r. (k.55-57), pismo pozwanego z 20.09.2021 r. (k.58-60)

Powodowie nadal pozostają w związku małżeńskim, a od chwili jego zawarcia pozostają w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Kredyt zaciągnęli do majątku wspólnego i spłacają go z tego majątku. W wybudowanym domu powodowie zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe do dziś.

Dowód: przesłuchanie powoda (płyta na k.258 nagranie od 00:05:38 do 00:36:53 w zw. z płytą na k. 358 nagranie od 00:06:58 do 00:11:02), przesłuchanie powódki (płyta na k.258 nagranie od 00:36:53 do 00:56:53 w zw. z płytą na k. 358 nagranie od 00:11:02 do 00:14:29)

Pozwany jest następcą prawnym (...) Banku SA.

twierdzenie powodów przyznane przez pozwanego

Podstawą dla powyższych ustaleń była następująca ocena zgromadzonego materiału:

Niektóre fakty zostały przez strony przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Brak odniesienia się strony powodowej do kserokopii złożonej przez pozwanego oraz strony pozwanej części kserokopii przedłożonych przez powodów stanowiło brak wypowiedzenia się co do jego twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały zaś znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły zostać częściowo przez nich zapamiętane. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są

wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że wielu okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi wiarygodnymi dowodami.

Opinię pisemną biegłej z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania K. J. Sąd uznał za w pełni wiarygodną.

W postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Opinia biegłego podlega zatem ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposoby motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku. sygn. akt: I CKN 1170/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CKN 1354/00).

Biegła K. J. dysponowała odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii. Opinia została przy tym sporządzona w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym o zaświadczenie banku. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Przedmiotową opinię należało jednocześnie ocenić jako rzetelną, fachową i czyniącą zadość postawionej tezie dowodowej. Opinia ta nie była nadto kwestionowana przez żadną ze stron.

Niemniej ostatecznie dowód ten okazał się tylko częściowo przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy tj. co do wysokości spłat dokonanych przez powodów, która wynikała także z zaświadczenia banku. Sąd uwzględnił bowiem najdalej idący zarzut dotyczący nieważności umów kredytu. Ocena ważności umowy kredytowej zawartej przez strony, jako przesłanki zasądzenia kwot dochodzonych pozwem należy zaś do Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie główne okazało się zasadne. Sąd nie orzekł tym samym o żądaniu ewentualnym.

Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 21 maja 2008 r. oraz zasądzenia świadczeń, które spełnili w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia z jednej strony jest samodzielnym żądaniem pozwu, a z drugiej, stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu. Na dzień wniesienia pozwu umowa była przez powodów jeszcze wykonywana i według jej treści miała być wykonywana do 2038 roku.

Opierając się na założeniu nieważności umowy, powodowie wytoczyli powództwo o zwrot części spełnionych świadczeń. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte. Jest to skutkiem faktu, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantował powodom, że w celu odzyskania świadczeń nieobjętych pozwem, nie będą zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem, sam wyrok zasądający nie zapewni powodom takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Uzasadniało to przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia.

Przechodząc do oceny meritum tego żądania, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie gospodarczym jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu jest wyrażona w złotych, ale w dniu wypłaty zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na określoną w umowie walutę obcą (walutę indeksacji). Przeliczona na walutę obcą kwota kredytu jest poddana oprocentowaniu według stopy procentowej właściwej dla tej waluty obcej i jest dzielona na raty, które są spłacane w złotych po ich przeliczeniu z waluty obcej na złote w umówionej dacie płatności rat.

Zastosowanie konstrukcji indeksacji, w celu ustalenia salda kredytu i wysokości świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC - ZD 2016/3/49, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 14 lipca 2017 r., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania drugiej strony, tej istoty podważeniem.

W obrocie gospodarczym sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania drugiej strony. Dlatego, przyznanie w umowie jednej z jej stron prawa do kształtowania zobowiązania drugiej strony musi być uzasadnione i mieć jasne granice, wynikające z tego uzasadnienia. W przypadku zawieranej z konsumentem umowy długoterminowego kredytu mieszkaniowego,

sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu, należy ocenić takie, które dają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji kwoty kredytu i spłaty rat. Rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu sumy kredytu indeksowanego do waluty obcej wyznacza bowiem nie tylko wysokość kredytu w złotych, ale przede wszystkim jej równowartość wyrażona w walucie indeksacji. To ona bowiem podlega oprocentowaniu i podziałowi na raty. Jednocześnie, rzeczywisty rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat kredytu w złotych wyznacza nie tyle wysokość rat w walucie indeksacji, co kwota wynikająca z przeliczenia rat na złote. Zatem, przyznanie bankowi w umowie prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu indeksacji i w dniu płatności rat, w konsekwencji prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kapitału podlegającej zwrotowi i stanowiącej podstawę naliczania oprocentowania, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do spłaty w ratach kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających rozmiar jego zobowiązania. Co do zasady takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu indeksowanego.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji i spłaty rat, aby umowa taka została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki kreuje, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celów indeksacji kwoty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 1 ust. 3A umowy stron w związku z § 1 ust. 3 Rozdziału III Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach MultiPlanów (powoływanego dalej jako Regulamin), który miał do niej zastosowanie, przewidziano, że kwota kredytu w złotych w dniu jego uruchomienia zostanie przeliczona na franki szwajcarskie, według kursu kupna z tabeli kursowej pozwanego. Z kolei w § 10 ust. 5 umowy i w § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu wskazano, że raty kredytu spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej pozwanego. Umowa ani regulamin nie definiowały bliżej tabeli kursowej, ani sposobu określania w niej kursów walut, jak też w żaden inny sposób nie ograniczały swobody Banku w ustaleniu kursu franka szwajcarskiego w tabeli kursowej. Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał całkowitą swobodę w ustalaniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji oraz przeliczenie raty kredytu na złote. Jednocześnie z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla takiego rozwiązania. Również w toku procesu pozwany nie przedstawił żadnego przekonującego uzasadnienia dla niego.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i niczym nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym w określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji, jak również kursów, po których ma nastąpić przeliczenie rat z waluty indeksacji na złote. Tym samym postanowienia te dały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu. To zaś sprawia, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu jest sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powoduje, że umowa jest sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. i jako taka jest nieważna (co do takiego skutku, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Stwierdzenie bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy na wyżej wskazanej podstawie prawnej czyniło zbędnym rozważanie innych powołanych przez powodów podstaw takiej nieważności. Sąd jednak uznał za celowe dokonanie także oceny przedmiotowej umowy pod kątem zarzutu powodów, że jest ona nieważna również z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że zarzut ten jest uzasadniony.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej powoływanej jako dyrektywa 93/13). Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy uwzględniać treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które: 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami, 2) nie zostały uzgodnione indywidualnie, 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, 4) nie określają sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Poza sporem jest, że powodowie jako strona umowy mieli status konsumenta, a bank status przedsiębiorcy. Zgodnie z art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli przedmiotową umowę bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienia umowy kredytu i Regulaminu regulujące klauzulę indeksacyjną (w umowie § 1 ust. 3A i § 10 ust. 5 w części dotyczącej przeliczania kwot kredytu i rat na walutę a w Regulaminie § 1 ust. 3 Rozdziału III) i ściśle z nią powiązaną klauzulę tabel kursowych (w umowie § 10 ust. 5 w części dotyczącej stosowania do przeliczeń kursów z tabel kursowych a w Regulaminie § 23 ust. 2 i 3 Rozdziału VII), nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Najlepszym tego dowodem jest to, że zostały zamieszczone w regulaminie i wzorze umowy, którymi posługiwał się Bank.

Podkreślenia przy tym wymaga, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnych negocjacji. Pozwany nie wykazał indywidualnego wynegocjowania powyższych klauzul (art. 385¹ § 4 k.c.).

Przesądzenia wymagało, czy wskazane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron. Sąd doszedł do przekonania, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W szczególności takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750., pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej postanowienia regulujące indeksację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu i stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego główny koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka walutowego (kursowego). W tym kontekście są to też postanowienia regulujące cenę kredytu, o której mowa w art. 385¹ § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienie umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączającego możliwość uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16.

Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do umowy kredytu powiązanego z frankiem szwajcarskim (chodziło o kredyt denominowany, ale dla istoty jego stanowiska nie ma to znaczenia) wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam wyroki).

W świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tę okoliczność pozwany zaferował m.in. § 29 ust. 1 i 2 umowy kredytu. Nie pozwalały one na przyjęcie jednoznaczności klauzuli indeksacyjnej w wyżej przedstawionym rozumieniu.

Po pierwsze, klauzula indeksacyjna stanowiła główny wyróżnik i oś umowy, dlatego mechanizm jej działania powinien być w niej opisany w taki sposób, aby jasne było jego fundamentalne znaczenie i aby kolejne sformułowania

przejrzycie ujawniały jego istotę i wszystkie konsekwencje. Tymczasem w przedmiotowej umowie omawiana klauzula została poszatkowana a jej elementy zostały poprzepłatane postanowieniami regulującymi klauzulę tabel kursowych i umieszczone w różnych miejscach umowy. Wymóg jednoznaczności nie został dochowany także z uwagi na niską komunikatywność użytych przy formułowaniu klauzuli zdań. Przy jednokrotnym przeczytaniu są one niezrozumiałe dla przeciętnego konsumenta.

Po drugie, o spełnieniu przez pozwanego ciężącego na nim obowiązku informacyjnego nie świadczyła treść oświadczeń powodów zawartych w § 29 umowy. Mają one charakter typowo blankietowy, co nie pozwala na ustalenie, udzielenie jakich konkretnie informacji i wyjaśnień kryje się za ich ogólnikowymi sformułowaniami. Zeznania powodów wskazywały na to, że bardzo ograniczonych. Nie wynika z nich dokładny zakres przekazanych powodom informacji, jak i to, czy były prawdziwe i rzetelne.

Wprawdzie z tych oświadczeń wynika, że z kredytem związane jest ryzyko kursowe, ale już nie jego rozmiar i konkretne konsekwencje zmaterializowania się. Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca oczywista dla każdego informacja, że kurs franka może wzrosnąć, czy nawet wyjaśnienie, że spowoduje to nie tylko wzrost raty kredytu w złotych, ale też wyrażonego w złotych salda zadłużenia. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konkretnych konsekwencji, jakie dla powodów może nieść taki wzrost w okresie, na który umowa miała być zawarta. Wymagało to pokazania dotychczasowego kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta umowa) w stosunku do złotego i innych reprezentatywnych walut krajów rozwijających się (z uwagi na brak rynkowych kursów złotego z okresu sprzed transformacji ustrojowej) i zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w przyszłości.

Przede wszystkim jednak w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powodów o znacznym ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Gospodarkę światową cyklicznie dotykają różnej natury kryzysy. W takich okresach, w krajach o słabszej niż szwajcarska gospodarce, takich jak Polska, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie dzieje się w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając powodom ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii kryzysy, które wywołały szybki wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut innych krajów i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego dla nich scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy, pojawienie się w perspektywie kolejnych 29 lat dwóch, trzech kryzysów gospodarczych powodujących gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego, było praktycznie pewne. Dlatego konieczne było przedstawienie powodom (np. na historycznych przykładach z innych krajów, jak Australia czy Włochy), w jaki sposób wywołany takim kryzysem wzrost kursu może wpłynąć na ich obciążenia finansowe na różnych etapach wykonywania umowy. Powyższe wymogi nie zostały przez Bank wypełnione.

Po trzecie, żaden zapis umowy nie uprzedzał powodów, że nie przewiduje ona żadnej górnej granicy kwoty raty w złotych, jak też wzrostu wyrażonego w złotych zadłużenia z tytułu niespłaconego kapitału, spowodowanych wzrostem kursu franka. Jednocześnie zapisy umowy dotyczące wysokości sumy hipoteki oraz treść oświadczenia o poddaniu się egzekucji, sugerowały, że górną granicą ich ryzyka majątkowego jest 355.914,00 zł. Był to element wprowadzający w błąd.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę indeksacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a to, mimo że określają główne świadczenie stron, otwierało drogę do ich oceny pod kątem abuzywności.

W odróżnieniu od klauzuli indeksacyjnej, klauzula tabel kursowych nie określa głównych świadczeń stron umowy. Jej postanowienia dotyczą jedynie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego, jako waluty indeksacji przy wypłacie kredytu i spłacie rat. Nie decydowała więc w żadnym zakresie o charakterze tej umowy, a jedynie o sposobie jej wykonywania i to od strony czysto technicznej. Możliwe było całkowicie odmienne ukształtowanie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wykonywania umowy bez zmiany jej istoty jako kredytu indeksowanego do

waluty obcej. W związku z tym klauzula ta podlegała kontroli pod kątem abuzywności, niezależnie od tego, czy była jednoznacznie określona.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczane przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca niełojalnie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słusznych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zapisanych w przedmiotowej umowie kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez niełojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują poważną, nieusprawiedliwioną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Przed przystąpieniem do oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowej umowie pod kątem zgodności z dobrymi obyczajami, należy jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 385² k.c., oceny tej dokonuje się według stanu z chwili podpisania umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zatem, przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 i powołane tam orzeczenia). W szczególności nie jest ważne, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikały z korzystnego dla niego brzmienia postanowień umownych. Innymi słowy, jeśli zapisy umowy dawała przedsiębiorcy możliwość naruszenia interesów konsumenta, dla przyjęcia ich niedozwolonego charakteru nie jest istotne, czy przedsiębiorca z tych zapisów skorzystał lub chciał skorzystać. Dlatego w sprawie nie miało znaczenia, w jaki sposób pozwany ustalał i ustala kurs waluty indeksacji, w szczególności czy robi to rzetelnie i uczciwie.

Oceniając klauzulę indeksacyjną, w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że za jej pomocą powodowie zostali obciążeni całością ryzyka wzrostu franka szwajcarskiego w okresie umowy.

Do umowy klauzula indeksacyjna została wprowadzona obok klauzuli zmiennego oprocentowania i bardzo znacznie podniosła ryzyko powodów. W przypadku klauzuli zmiennego oprocentowania wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy. Tymczasem w przypadku klauzuli indeksacyjnej, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost wysokości raty w złotych i pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. Przy czym w umowie stron obciążające powodów ryzyko tego wzrostu nie jest w żaden sposób ograniczone. Takie ukształtowanie klauzuli indeksacyjnej było nieakceptowalne z punktu widzenia zasad uczciwości i rzetelności, gdyż ryzyko znacznego wzrostu franka szwajcarskiego w okresie, na jaki umowa została zawarta, było bardzo wysokie.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka wzrostu franka szwajcarskiego było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem umowy. W świetle jej postanowień Bank ryzykował stratę znacznej części kapitału kredytu w przypadku szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego w stosunku do złotego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome. Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipoteki na ich nieruchomości. Tymczasem sytuacja powodów przedstawiała się zupełnie inaczej. Umowa nie dawała im żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia negatywnym skutkom gwałtownej aprecjacji franka szwajcarskiego. W wyniku wzrostu jego kursu wysokość ich zobowiązania w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość nieruchomości, ale też całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu mógł spowodować po ich stronie brak możliwości finansowych obsługi rat, nawet przy niezmiennym poziomie realnych dochodów. Wprowadzenie do umowy stron klauzuli indeksacyjnej nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku i zaufania, jakim się u powodów cieszył. Bank, dysponując nieporównywalnie większymi niż oni możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją oraz mogąc, w przeciwieństwie do nich, efektywnie zabezpieczyć się przed nim, wprowadził do umowy klauzulę indeksacyjną w kształcie, w którym chroniła jedynie jego własny interes ekonomiczny, kosztem wystawienia powodów na bardzo znaczne ryzyko kursowe. Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że klauzula indeksacyjna w sposób niesprawiedliwy, nielojalny i nieuczciwy prowadziła do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku w przedmiotowej umowie kredytu. Stanowiła więc niedozwolone postanowienie umowne.

Odnośnie do klauzuli tabel kursowych trzeba wskazać, że postanowienia umowne, uzależniające wysokość kredytu w walucie indeksacji i wysokość rat w złotych od woli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP z 2019/12/115, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Podkreślenia także wymaga, że te same argumenty, które zostały wyżej przytoczone, jako decydujące o nieważności umowy z powodu sprzeczności z prawem, przemawiają także za niedozwolonym charakterem klauzul tabel kursowych i indeksacyjnej jako instrumentu wprowadzającego do umowy kursowy mechanizm przeliczeniowy.

Z tych przyczyn klauzule indeksacyjną i tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Przepis ten wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy

jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na wyżej wskazane klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co potwierdzili w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowej umowy kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzula indeksacyjna decyduje o istocie przedmiotowej umowy. Usunięcie jej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Wyłączenie z przedmiotowej umowy klauzuli indeksacyjnej powodowałoby również niemożność określenia oprocentowania kredytu. W konsekwencji wyeliminowania indeksacji kwota zobowiązania obu stron wyrażona byłaby w złotych, przy braku adekwatnych do tego mechanizmów wyznaczania stopy procentowej. W tym celu nie można byłoby wykorzystać postanowień umowy dotyczących oprocentowania opartego o stawkę LIBOR 3M CHF, gdyż ze swej istoty jest ona właściwa tylko dla franka szwajcarskiego. Oparcie w umowie stron oprocentowania kredytu w złotych na stawce LIBOR 3M CHF tworzyłoby z niej prawną i ekonomiczną hybrydę, która byłaby nie do pogodzenia z naturą umowy kredytu, która zakłada, że oprocentowanie kredytu jest oparte o wyznaczniki właściwe dla waluty kredytu. Nie istnieją i z istoty rzeczy nie mogą istnieć umowy kredytu oparte na odmiennym założeniu. Oprocentowanie kredytu jest bowiem ceną określonego, a nie jakiegokolwiek, pieniądza w określonym czasie. Brak oprocentowania powodowałaby, że umowa nie miałaby już charakteru umowy kredytu.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Powodowie, uprzedzeni o możliwych, negatywnych skutkach nieważności umowy, sprzeciwili się jej utrzymaniu. Ich oświadczenia zostały złożone w oparciu o pełną, dostępną wiedzę i świadomość konsekwencji nieważności umów. Powodowało to definitywną nieważność umowy.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353¹ k.c. Sąd doszedł też do wniosku, że nawet gdyby umowę uznać za ważną w świetle art. 353¹ k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje pozbawiona elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, a więc umowy, której zawarcie było wolą stron.

Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W związku z nieważnością umowy należało rozważyć jej konsekwencje.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został

osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powoływana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

W okresie objętym żądaniem pozwu w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powodowie zapłacili pozwanemu łącznie 181.623,41 zł. Roszczenie o zapłatę było więc zasadne.

Przeciwko roszczeniu powodów pozwany zgłosił zarzut przedawnienia.

Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym o zwrot nienależnego świadczenia, o ile nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się w ogólnym terminie z art. 118 k.c. in principio (por. uchwała Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76 i z 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, nie publ.). Roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń w postaci rat uiszczonych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe, tylko spełniane w częściach. Nie ma więc do niego zastosowania trzyletni okres przedawnienia.

Bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Dopiero bowiem wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. wyżej powoływaną uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.). Pozwany nie wykazał, aby powodowie dowiedzieli się o niedozwolonym charakterze klauzul przed rokiem 2021 r., w którym skierowali do niego wezwanie do zapłaty. Tym samym nie wykazał przedawnienia roszczenia.

Nieskuteczne było powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z jego brzmienia wprost wynika, że przewidziany w nim brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było uzasadnione. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie 181.623,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2021 roku do dnia zapłaty.

Przy czym odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności zostały uznane od dnia 21 września 2021 r. do dnia zapłaty, a zatem od dnia następnego po zajęciu przez pozwanego merytorycznego stanowiska w sprawie reklamacji powodów.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. Powodowie wygrali proces, co uzasadniało obciążenia pozwanego całością poniesionych przez nich kosztów.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 3 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów jako zwrot kosztów procesu kwotę 11.434 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości, nie znajdując podstaw uzasadniających przyznanie ich w rzeczonyj wysokości. Zgodnie bowiem z treścią art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie tego pełnomocnika, określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Kryteria ustalania wysokości kosztów procesu należnych stronie określono w art. 109 § 2 k.p.c. z brzmienia tego przepisu wynika, że Sąd winien brać pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Możliwość przyznania przez Sąd kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości jest zatem zależna przede wszystkim od rodzaju i stopnia zawłości sprawy oraz niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika. Zdaniem Sądu charakter przedmiotowej sprawy nie uzasadniał przyznania stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w stawce wyższej niż minimalna.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła roszczeń związanych z umowami frankowymi. Sprawy tego typu nie są już sprawami precedensowymi. Odnosząc się zaś do oceny wkładu pracy reprezentującego stronę pełnomocnika Sąd przyjął, że czynności dokonane przez adwokata w imieniu strony w toku niniejszego postępowania, nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w dwukrotnej stawce. Przez pojęcie „nakładu pracy” pełnomocnika rozumieć należy w szczególności ilość i obszerność złożonych w sprawie pism procesowych oraz udział w rozprawach i posiedzeniach sądu ale także pozasądową pomoc prawną udzieloną klientowi w związku ze sprawą. Analiza akt przedmiotowej sprawy dowodzi, iż nie była ona wielowątkowa czy też precedensowa. Materia rozważanej sprawy na tle innych spraw tego typu nie należy do złożonych. Czynności zawodowego pełnomocnika obejmowały sporządzenie pozwu i pism procesowych, przy czym treść merytoryczna tych pism nie wskazuje na większe niż przeciętne zaangażowanie pełnomocnika w ich przygotowanie. Działania pełnomocnika w przedmiotowej sprawie Sąd traktuje jako niezbędną, ale nie ponadprzeciętną staranność, którą powinien przejawiać każdy pełnomocnik procesowy reprezentujący swojego klienta.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jolanta Czajka – Bałon